„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu 40 hal

Wydanie poranne | Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.
Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.
Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190

273. | Kraków, piątek dnia 8-go czerwca. 1906 r. | ROK XIV.

Rada Państwa.

Wiedeń. W Izbie poselskiej zakończono wczoraj dyskusję jeneralną nad przedłożeniem o taksach wojskowych.

Minister obrony kraj. Schönaich prosił o przyjęcie ustawy, która przynosi ulgi i ułatwienia gminom, oraz klasom ekonomicznie słabszym. Wobec tego potrzeba było stworzyć ekwiwalent ze względu na finanse państwa i podwyższyć taksy płacone przez zamożniejsze klasy ludności. W sprawie żądanego odszkodowania dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe, zapewnia minister, że nie brak życzliwości, lecz względy finansowe stoją temu na przeszkodzie. Mimo to rząd wszystko uczyni, aby sprawę tę rozwiązać w duchu nowoczesnym. — W końcu oświadczył minister, że musi wystąpić przeciw wszelkim zmianom, któreby oznaczały znaczny uszczerbek w projektowanych z tego tytułu dochodach.

Izba na tem obrady przerwała.

Pos. Sternberg uzasadnił swój nagły wniosek, żaląc się na sprawozdania dzienników z posiedzeń Rady państwa. Mówca wnosi, aby komisja prasowa na wzór zagranicy zaprowadziła biura sprawozdawcze, utrzymywane kosztem państwa, któreby umozliwiały przesyłanie prasie wszystkich narodowości mów ich reprezentantów.

Nagłość wniosku odrzucono.

Na żądanie pos. Malika odbyło się tajne posiedzenie w sprawie odczytania interpelacji dotyczącej konfiskaty „Jugend". Izba uchwaliła nie dopuścić do odczytania interpelacji.

Na jawnem posiedzeniu pos. Schönerer w zapytaniu do prezydenta domaga się uznania komisji budżetowej za nieustającą, aby w razie odroczenia Izby można było załatwić budżet na rok 1906. Dalej żąda zwołania komisji konstytucyjnej celem załatwienia wniosków, dotyczących rozporządzeń, wydanych na mocy § 14.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne dzisiaj.

Komisja reformy wyborczej.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisji reformy wyborczej zastępca przewodniczącego Ploy doniósł, że prezydent ministrów bar. Beck z powodu obiadu dworskiego na cześć cesarza Wilhelma nie może się zjawić. Mówca wyraził życzenie, aby następne posiedzenie odbyło się w piątek. Na posiedzeniu tem bar. Beck złoży programowe oświadczenie.

Minister spraw wewnętrznych Bienert doniósł, że wydrukowanie materjałów do wniosków, przedłożonych przez ks. Hohenlohego, doznało pewnej zwłoki z powodu znanych stosunków politycznych. Jednakże dziś, w piątek, materjał ten — z wyjątkiem Czech i Moraw — będzie już zapewne wydrukowany i doręczony posłom.

Po dłuższej dyskusji formalnej na wniosek pos. Steina posiedzenie zamknięto. Przedtem przyjęto wniosek pos. Adlera, aby następne posiedzenie odbyć dziś o godz. 5 po południu z porządkiem dziennym: Ewentualny wybór przewodniczącego w miejsce pos. Marcheta i dalsza dyskusja szczegółowa.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wybór prezydjum Koła polskiego odbędzie się na posiedzeniu Koła w sobotę o godz. 5 po południu.

Na tem posiedzeniu odbędzie się również wybór do komisji w miejsce hr. Dzieduszyckiego.

Do deputacji kwotowej Koło dysygnowało wczoraj dra Bobrzyńskiego.

Delegacje.

Wiedeń. Pierwsze posiedzenie delegacji odbędzie się w sobotę dn. 9 bm. o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń Izby panów.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego mianowano w miejsce hr. Dzieduszyckiego członkiem delegacji ks. Pastora 23 głosami. Prof. Starzyński otrzymał głosów 19.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" podaje, że mowa, którą cesarz wypowie podczas uroczystego otwarcia delegacji, jest już zredagowana. Nosi ona czysto urzędowy charakter. Dłuższy jej ustęp omawia stosunek monarchji do zagranicy, na podstawie wczorajszych depesz cesarza i Wilhelma II do króla włoskiego.

Traktat handlowy z Szwajcarją.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej, minister handlu przedłożył traktat handlowy z Szwajcarją.

Wybór uzupełniający.

Praga. Wczoraj odbył się wybór uzupełniający posła do Rady państwa z okręgu Praga Nowe miasto z powodu złożenia tego mandatu przez pos. Pantoucka. Żaden z kandydatów nie otrzymał większości głosów. Ściślejszy wybór odbędzie się 12 bm. między redaktorem Sokolem (zjednoczone czeskie stron. radykalne) i Nowotnym (Młodoczech).

RADA MIASTA.

—o—

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent oznajmieniem, że z powodu mianowania prezesa „Koła" Dzieduszyckiego i dra Korytowskiego ministrami, wysłał do obu telegramy gratulacyjne imieniem miasta na co otrzymał podziękowanie od ministra dra Korytowskiego.

Rada udzieliła urlopu r. m. Szatkowskiemu na 6 tygodni, oraz przyjęła do wiadomości nieobecność przez pewien czas r. m. dra Tomkowicza, który oznajmił, że w sprawie poszukiwania materjału do historji Wawelu udaje się na pewien czas do Petersburga.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego r. m. Rafał Landau przedstawia wniosek wzywający Magistrat do zbadania sprawy zastąpienia policji wojskowej przez policję miejską. Podobny wniosek przedstawił r. m. Frühling. Obaj wnioskodawcy wykazują, że policja wojskowa podlega sądownictwu wojskowemu, które jest tajnem i nigdy publiczność nie dowie się, czy który policjant, jeżeli popełnił czyn karygodny, został odpowiednio ukarany.

R. m. Frühling w dłuższem przemówieniu zwracał się głównie przeciw tym, którzy stworzyli policję konną, jako niepotrzebną. Straż policyjna wojskowa jest niebezpieczeństwem dla miasta, wobec tego mowca żąda, aby policję konną zniesiono, a jeżeli wojskowość jej potrzebuje niech za nią płaci.

Wobec tego p. Frühling stawia następujący wniosek:

Uprasza się c. k. Rząd, aby jak najrychlej w Krakowie w miejsce straży wojskowej zorganizował i należycie wyposażył pieszą straż cywilną policyjną, nadto, by konną straż policyjną z Krakowa w zupełności usunął. Wzywa się prezydjum miasta, by z końcem roku 1906 zaprzestało asygnowania dodatku na utrzymanie konnej straży policyjnej.

O tej uchwale zawiadamia się reprezentacje miast Lwowa i Przemyśla.

Prezydent oznajmia, że bezpośrednio po wypadku poniedziałkowym odniósł się do dyrektora policji, aby osoby pijane nie prowadzono środkiem miasta, lecz odwożono dorożkami i żeby aresztowanych nie prowadzono na odwach główny, bo to musi wywołać niepożądane zbiegowiska, a wreszcie zwrócił się do dyrekcji o przeprowadzenie stosownego śledztwa ewentualnie odpowiednie ukaranie winnego policjanta. — Prezydent miasta następnie uznaje potrzebę zaprowadzenia policji miejskiej, przyczem kończy życzeniem, aby usiłowania w tym kierunku zostały rychło uwieńczone pomyślnym skutkiem.

R. m. Konopiński przyłącza się do motywów wniosku dra Frühlinga, przyczem usiłuje wykazać nieudolność policjantów.

R. m. Gross. Podobnież twierdzi, że policja jest niepotrzebną i niebezpieczną i sądzi, że trzeba natychmiast zniesienia konnej policji.

R. m. Łepkowski stwierdza niewłaściwość postępowania policji i przyznaje, że przy uchwale niu konnej policji pomylił się.

Mówca w swoim wywodzie wskazuje na to, że władza stara się o zachowanie przepisów sanitarnych, a nie postarała się o to, aby obywateli rąbano przynajmniej antyseptycznymi pałaszami, bo inaczej może nastąpić zakażenie krwi... Wreszcie sądzi, że wnioski p. Frühlinga uchwalić można.

R. m. Staniszewski oświadcza, że będzie głosował *przeciw* wnioskom r. m. Frühlinga, choć jest za tem, aby dążyć do zastąpienia policji wojskowej cywilną, ale tę sprawę powinny wziąść w swoje ręce prezydjum i magistrat dla obmyślenia odpowiedniej organizacji, — gdyż być może że policja konna może się przydać, choćby nie w takiej jak obecnie liczbie.

R. m. Frühling w dalszym ciągu przemawia przeciw konnej policji, obstając przy swoim wniosku w całości choćby ten miał pójść do kosza.

R. m. Sulikowski zwraca uwagę, że się odstąpiło od zasadniczej myśli tej sprawy i podniósł myśl stworzenia odpowiedniego regulaminu dla policji.

R. m. Staniszewski oświadcza się za odesłaniem obu wniosków r. m. Landaua i Frühlin

ga do magistratu, celem obliczenia kosztów przemiany policji wojskowej na cywilną.

R. m. Gross przemawia za natychmiastowem wypowiedzeniem rządowi policji konnej.

R. m. Łepkowski dowodzi, że gmina może rozwiązać umowę z rządem, bo ten nie dotrzymał jej warunków, obiecał dać ludzi, którzyby strzegli bezpieczeństwo obywateli, tymczasem dał takich, którzy tych obywateli biją.

Prezydent podaje pod głosowanie wnioski r. m. Landaua i Frühlinga.

Rada przy głosowaniu uchwaliła, aby ustęp pierwszy wniosku r. m. Frühlinga odesłać do Magistratu, a następnie do sekcji — inne ustępy nie uzyskały większości, choć za niemi głosował także r. m. Łepkowski. Natomiast Rada uchwaliła wniosek r. m. R. Landaua.

Na interpelację r m. Grossa w sprawie wydalenia kilku osób ze służby tramwajowej z powodu, że nie należą do tutejszej gminy, prezydent oświadcza, że z powodu nie wypełnienia zobowiązań Spółki tramwajowej był zmuszony nałożyć kilkakrotne kary. Co do osób wydalonych prezydent oświadcza, że stoi na gruncie praw miejscowych, że opracuje referat w sprawie tramwajowej, który przedłoży komisji tramwajowej.

R. m. Turski domaga się dyskusji nad odpowiedzią prezydenta, wobec jednak spóźnionej pory zastrzega się, że zabierze głos na następnem posiedzeniu.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada wydatek 48650 koron na budowy kanałów miejskich. Sprzedaż parceli gminnej przy ulicy Swoboda p. Zygmuntowi Palecnemu; wreszcie nabycie skrawka gruntu przy ulicy Lubomirskich dla regulacji ulic, oraz pod budowę kanału Wschodniego.

Prezydent zamknął posiedzenie o wpół do 9 wieczorem.

—o—

KRONIKA

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 8 czerwca.

— **Stan wody na Wiśle** w przeciągu ostatniej doby podniósł się o 2 m. 20 ponad poziom normalny. Według obliczeń stacji dla mierzenia stanu wody, na godzinę przybywa jej około 20 ctm., ale tempo to zdaje się osłabnie, gdyż wczoraj pod wieczór deszcz przestał padać, a w nocy i dziś również nie pada. Woda na Rudawie podniosła się o tyle, że wczoraj pod wieczór zaczęła zalewać trawy przybrzeżne. Z brzegów jednakże nie wystąpiła jeszcze nigdzie.

Dziś o godz. 6 rano woda na Wiśle wznosiła się o 2 m. 10 ponad stan normalny. Przybywanie jej było już dla oka dostrzegalnem.

— **Teatr ludowy** wystawił wczoraj wodewil pt.: „Biedna dziewczyna“. Artyści sceny ludowej umieli całości przedstawienia nadać ton nieprzymuszonej wesołości, która się też udzielała i widzom, oklaskującym co chwila z zapałem grę sympatycznych wykonawców. Miłe melodje łatwo wpadające w ucho, musiano kilkakrotnie na żądanie powtarzać. Ze śpiewaków wyróżniali się pp.: Kopczyński i Hartmanowa, którą obdarzono kwiatami. Komiczne typy wiedeńskie odtworzyli pp. Kiciński, Frączkowski Teodorowiczówna, Frączkowska, Konarska i w. i. Na uznanie zasługuje ponadto brawurowa gra pp. Sokoliczównej i Modzelewskiego w epizodycznych rolach służących. **(g.)**

Powtórzenie „Biednej dziewczyny“ w niedzielę wieczorem. Po południu zaś wesoły wodewil Anczyca z muzyką Kazimierza Hofmana pt. „Robert i Bertram“ czyli: dwaj złodzieje. W sobotę „Zbrodnia i kara“ po raz trzeci. Próby z „Roznosicielki chleba“ i „Kościuszki“ w toku.

„Lutnia“ pod kierunkiem dyr. Steibelta wykona w niedzielę d. 10 bm. w kościele N. M. P. podczas ostatniej mszy św. o godz. 12 szereg utworów religijnych między tymi: Vireta „Laudate“ (tenor, chór i orkiestra), Gounoda „O salutaris“ (kwartet. chór i orkiestra). Francka „Panis angelicus (alt, z tow. orkiestry), Schuberta „Przedwieczny Panie“ (chór a capella), Gounoda „Sanctus“ (tenor, chór i orkiestra.) Podczas mszy św. odbędzie się kwesta na odnowienie wielkich organów w tymże kościele, które według orzeczenia znawców złączone jest z kosztem wynoszącym około 24,000 koron. Wobec wyczerpania funduszów, spowodowanego ciągnącą się przez długi szereg lat restauracją kościoła, zrozumieć łatwo, że tak kosztowne przedsięwzięcie ks. infułata Krzemieńskiego tylko przy poparciu mieszczaństwa krakowskiego dbałego o świetność najwspanialszej ze świątyń polskich, w czyn wprowadzonem być może.

— **Z Akademji Umiejętności.** Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 11 bm o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: 1) Czł. A. Brueckner: Rozmyślanie o żywocie Pana Jezusa zabytek rękopiśmienny z 15 wieku. 2) Zygmunt Matkowski: Dziady wileńskie a Emil Russa. Studjum porównawcze. Potem odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

— **Komitet akademicki dla sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju** rozporządza obecnie kwotą 3,470 k. 22 hal., która to kwota jest złożona na książeczce kasy powiatowej L. 53,704, oraz kwotą 344 kor. 31 h., która znajduje się u skarbnika komitetu, a pochodzi z funduszu wykupna domu A. Mickiewicza w Konstantynopolu.

Całość więc dotychczas uzbieranej kwoty wynosi 3,814 kor. 53 hal.

— **Festyn na rzecz „Przytuliska“** odbędzie się w dniu 10 bm. tj. w niedzielę, w parku dra Jordana. Na program składa się koncert dwóch orkiestr, tombola z licznymi fantami, kosz szczęścia, bufet dla dorosłych i dzieci itp. Urządzeniem festynu zajmuje się komitet pań, pod przewodnictwem prezydentowej p. Leowej. W razie wątpliwej pogody o rozpoczęciu festynu oznajmią strzały moździeżowe w parku Jordana.

Na cele festynu „Przytuliska“ złożyli następujące dary pp. prof. Henrykowa Jordanowa 10 k., prof. Mańkowska 10 k., prof. Edwardowa Korczyńska 5 k., dr. Tadeuszowa Bednarska 5 k., apteka pod „Złotym Orłem“ 3 k., Pollerowa 2 k., Brzozowscy 5 k., A. Koziański 2 k., Radca Szybalski 3 k., Józef Kulesza 3 k., Lenczewski 2 k., Gmina Półwsie Zwierzynieckie 2 k., Rosenblat 4 k., księżna Ponińska 5 k., Adamowa Szołayska 10 k., Władysławowa Turska 10 k.; nadto nazwiska nieczytelne i pod literami na kwotę 55 k. 50 h.

Komitet składając wszystkim tym ofiarodawcom podziękowanie, poczuwa się również do obowiązku złożenia podzięki wszystkim tym kupcom, którzy nadesłaniem fantów przyczynili się do urozmaicenia tomboli — jak również artyście - malarzowi, J. J. K. za ofiarowanie wykonania portretu olejnego osoby, wygrywającej tombolę.

— **W Czytelni im. Kilińskiego** (Ul. Długa 5) odbędzie się w poniedziałek dnia 11 bm. o godzinie 8 wieczór odczyt p. Wł. Osowskiego pt.: „Alkohol a zdolność pracy.“ Wstęp wolny.

— **Ślub** panny Stefanji Soczkówny, córki Henryka i Marji, obywateli m. Krakowa, z p. Wincentym Szczygielskim ze Lwowa, odbył się w kościele parafialnym w Bochni dnia 31 maia.

— **Z Tow. ogrodniczego.** Na wczorajszem posiedzeniu po odczytaniu i przyjęciu ostatniego protokółu p. Pol miał zajmujący wykład o t. zw. róży jerychońskiej („Anastatica hierochontica L.), która właściwie nie istnieje, gdyż ani różą nie jest, ani też koło Jerycha nie rośnie. Roślina ta należy do rodziny przewiertniowiatych i ma kilka innych nazw jak wiciokrzew („Lonicera caprifolium L.) nowy powój itp. hodowany u nas w ogrodach; krzak dochodzi 3—4 metr. wysokości, liście ma ciemno-zielone kwiaty różowe wewnątrz białe o bardzo silnym wybitnym zapachu, przyciągającym wieczór przy rozkwitaniu owady, da się hodować jak dzikie wino, Jako różę jerychońską nazywają cały szereg innych roślin: zmartwychwstankę (Anastatica), której ojczyzną jest Arabia i Syrya, Asteriscus pygmaes (w Saharze, Egipcie, Palestynie) i Asteriscus gravsolens. Do tego rodzaju roślin zaliczyć należy także selaginellę. Wykład p. Pola objaśniony był okazami kwiatów.

Następnie miał p. Müldner odczyt o hodowli szparagów w ks. Brunszwickiem na wielką skalę. Kiedy wr. r. 1873 hodowano szparagi w obwodzie ks. Brunszwickiego tylko na 323 ha, liczono w r. 1900 już 1500 ha. Zebrane w tym ostatnim roku szparagi wykazały ilość 30,000 metr. cetn., które przedstawiały wartość 2,400,000 marek. Liczba robotników przy zbiorze szparagów wynosiła w 1873 r. 450, zaś w r. 1900 już przeszło 8000. W miejsce 7 małych fabryk konserw w r. 1870 pracuje obecnie przeszło 50 olbrzymich przedsiębiorstw i wyrabia około 15 milionów puszek kilowych konserw jarzynowych. Przeciętny czysty zysk z jednego ha. wynosi 2280 mar. — zbiór wynosi około 60—70 m. cetn., w złownym zaś czasie zbioru wydaje 1 ha. 80—120 m. cetn.

P. Brzeziński przedłożył rzadki okaz o tej porze dojrzałej gruszki Charles Conier, jedną z najpóźniejszych odmian, z ogrodu prof. Janczewskiego, tudzież cztery martwe nornice, nadesłane przez p. Jędrzejowiczową z Dylągówki, które u nas w tym roku czynią nie słychane szkody i spustoszenia całych łanów i drzew owocowych, szczególnie jabłoni.

Nad sposobami tępienia tych szkodników rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział pp. Pol, Brzeziński i Schenker. Posiedzenie zakończono zwykłem rozlosowaniem kwiatów. Następne posiedzenie odbędzie się dopiero po wakacyach, w październiku.

Z sali sądowej. Jan Szajna, gospodarz wniósł oskarżenie przeciwko p. Gerardowi Stepkowi, redaktorowi odpow. „Przyjaciela ludu“ za następującą notatkę pomieszczoną w tem piśmie: „— W dyskusji oświadczył się tylko Szajna za utrzymaniem przywilejów. Naśmiali się za toż ludzie z psiego miskana“— Z tego powodu zostala rozpisana rozprawa przed sądem przysięgłych na czwartek; ponieważ jednak zastępca prywatnego oskarżyciela do rozprawy się nie stawił, a o tę samą notatkę ma się odbyć w poniedziałek rozprawa przeciw posłowi Stapińskiemu, jako jej autorowi, przeto p. Szajna odstąpił od oskarżenia, przewodniczący radca Ferens ogłosił wyrok uwalniający p. Stepka.

Z ROSJI.

Duma.

Petersburg. Na posiedzeniu Dumy prezydent zapowiedział wniosek z interpelacją do ministra spraw wewnętrznych Stołypina, byłego gubernatora Saratowa, z powodu czynów nielegalnych, popełnionych przez niego w Saratowie. Interpelacja żąda, by minister Stołypin wniósł oskarżenie przeciw byłemu gubernatorowi Stołypinowi.

Hr. Heyden zaproponował, by interpelacji dać poważniejszą formę, gdyż obaj Stołypinowie są identyczni. Wniosek przekazano komisji.

15 posłów domagało się, aby posiedzenia podczas dyskusji nad kwestją agrarną trwały do północy.

Obrady odroczono do piątku godziny 7 wieczorem.

Kwestja rozwiązania Dumy.

Wiedeń (Tel. Wł.) „Zeit“ donosi z Petersburga z zupełnie dobrego źródła, że rząd zdecydowany jest rozwiązać Dumę, jeśli nie zaprzestanie ona prowadzić dyskusji, którą koła urzędowe uważają za rozkładową. Rozwiązanie to może nastąpić już w przyszłym tygodniu. Na wypadek ewentualnych zaburzeń na prowincji, poczyniono zarządzenia.

—o—

Petersburg (Tel. Wł.) W Charkowie uwięzili kozacy 1100 chłopów.

TELEGRAMY.

(Z dnia 8 czerwca.)

Odznaczenia.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza:: Cesarz nadał starostom Zdzisławowi Geppertowi w Wadowicach, Edwardowi hr. Starzeńskiemu w Podgórzu, Tadeuszowi Bobrzyńskiemu w Stryju i Maurycemu hr. Dzieduszyckiemu Brzeżanach tytuł i charakter radców namiestnictwa.

Wilhelm II w Wiedniu.

Wiedeń. O godz. 7 wieczorem odbył się w wielkiej galeryi zamku schönbrunskiego obiad na cześć cesarza Wilhelma, a po nim cercle. Wiedeńskie stow. śpiewackie wykonały serenadę.

O g. 9 m. 35 odjechał cesarz Wilhelm do Berlina. Na dworcu w Penzing obaj monarchowie przy pożegnaniu uścisnęli się trzykrotnie.

Wiedeń. Cesarz Wilhelm udał się wczoraj przed południem wraz z świtą na zamek Kreutzenstein, gdzie przyjął go hr. Wilczek. Po południu o godzinie 5 powrócił cesarz Wilhelm do Schönbrunu.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg.“ omawia z zadowoleniem przebieg pobytu i przyjęcia, jakiego doznał cesarz Wilhelm w Wiedniu i polemizuje z pismami, wysnuwającemi z odwiedzin polityczne kombinacye. Uzupełnieniem tych odwiedzin była wymiana depesz z królem włoskim, która jest nowym dowodem, że nie zmieniły się cele i charakter trójprzymierza, od samego początku mające na celu tylko defenzywę i utrzymanie pokoju.

Budapeszt. Wszystkie dzienniki bez różnicy stronnictw omawiają z największem zadowoleniem odznaczenie dra Weckerlego przez cesarza Wilhelma.

Odjazd dra Weckerlego.

Budapeszt. Węg. b. kor. donosi z Wiednia: Dr. Weckerle wieczorem odjechał do Budapesztu.

Z Hiszpanji.

Madryt. Prezydent ministrów Moret podał się do dymisji, której jednak król nie przyjął.

Madryt. Dziennik urzędowy ogłasza, z okazji ślubin króla, amnestję dla dezerterów, zbiegłych do Ameryki.

Opawa. Kasjer szybu „Franciszek“, nazwiskiem Jurica, został przedwczoraj wieczorem koło szybu „Hohenegg“ w Karwinie zabity przez nieznanego mordercę 4 strzałami rewolwerowymi. Sprawca mimo pościgu zbiegł.

Budapeszt. Z wielu miast donoszą o wezbraniu rzek i wylewach, spowodowanych ciągłym deszczem.

Paryż. Rada municypalna przyjęła wniosek, ustanawiający dzień 1 maja jako święto.

Tokio (B. Reutera). Rząd japoński zamierza nabyte w Mandżuryi koleje przekształcić w przedsiębiorstwo rządowe i grupy finansistów.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE. Redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem ST. TOMASZEWSKIEGO.